



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

REDAKCJA

Częstochowa II-ga Aleja Nr. 38, telefon Nr. 50

Pod kierunkiem

ZYGMUNTA TRZEBINSKIEGO

ADMINISTRACJA

Częstochowa II-ga Aleja Nr. 43

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

II-ga Aleja № 43. TEATR „ODEON” W. KRZEMIŃSKIEGO (Najstarszy w Królestwie)

Od niedzieli 1 do środy 4 Maja (włącznie) Zupełna zmiana programu!

Jezioro Brieukskie (zdjęcie z natury), **Pożar składu samochodów** w Lutym r.b. w Londynie, (zdjęcie z natury) **Miłość przebacza** (dramat) w wykonaniu najlepszych artystów: „Zjednoczonych teatrów paryskich”, **Potrójna schadzka** (komiczny) **Zazdrość pogromcy lwów** (dramat) **Kamillo się żeni** (komiczny) **Cudowny sen** (fantazja)

Na scenie po raz pierwszy nowości

„MIRA-MARE“ elektryczna transformacja w 12 obrazach z apoteozą.

Zmiana programu w każdą środę i sobotę. W Kalloskopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

Ceny miejsc zwykłe. — — — Szczegóły w afiszach i programach. — — —



Teatr „ODEON”

Teatr „ODEON”

LEKARZ-DENTYSTA
GREJNIEC
w CZĘSTOCHOWIE,
I Aleja Nr. 10, dom p. Rajcherowej,
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano i od 3—7 wiecz.
Poleca Nr. 1 swego wyławniactwa, poświęconego krzewieniu zasad zębocznictwa wśród mas najszerszych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k. Ządać w księgarniach! 20

Delegacja polska u Ojca Św.
Nakładem „Gazety Częstochowskiej” wyszły pocztówki, stanowiące wierną i dokładną kopję grupy fotograficznej delegatów Ziemi Piotrkowskiej, zdjętej na podwórzu św. Damazego w Watykanie
Ceny: 1 sztuka kop. 25; 6 sztuk 1 rb. 30 kop. 12 sztuk 2 rb. 50 kop. Z przesyłką pocztową o 15 kop. drożej.
Zamówienia kierować wyłącznie do Administracji „Gazety Częstochowskiej” Aleja II 43. Pocztówki wysła się niezwłocznie po otrzymaniu należności. 839

Szkołnictwo w Królestwie Polskiem.
„Dzien. Petersburski”, dzięki uprzejmości p. Falborka, twórcy jedynej dotychczas w państwie statystyki szkoły, niżej, podaje następujące dane dotyczące szkolnictwa w Królestwie Polskiem.
Dzieci w wieku szkolnym (od 7 do 14 lat), pobierających naukę w szkołach początkowych było w miastach:

Głębokość	liczby	dzieci od 7-miu do 14-tu lat:
gub. warszawskiej	10,5	10,5 proc.
„ kaliskiej	20,5	„
„ kieleckiej	10,2	„
„ łomżyńskiej	16,5	„
„ lubelskiej	13,4	„
„ piotrkowskiej	13,5	„
„ plockiej	24,9	„
„ radomskiej	14,8	„
„ suwalskiej	15,4	„
„ siedleckiej	9,5	„

W opłakanym stanie pod względem ilości uczęszczających do szkoły dzieci są nasze większe miasta, z których: Warszawa posiada 7,5 proc. Łódź „ 10,9 „ Kalisz „ 18,8 „ Kielce „ 8,9 „ Łomża „ 9,1 „ Lublin „ 13,2 „ Piotrków „ 16,7 „ Płock „ 25,9 „ Radom „ 15,2 „ Suwałki „ 8,1 „ Siedlce „ 8,2 „

gub.	liczby	zachodzi po wsiach: Od 7 do 14 lat:
warszawskiej	17,2	17,2 proc.
„ kaliskiej	15,2	„
„ kieleckiej	14,5	„
„ łomżyńskiej	9,7	„
„ lubelskiej	12,3	„
„ piotrkowskiej	19,4	„
„ plockiej	15,0	„
„ radomskiej	8,4	„
„ suwalskiej	6,6	„
„ siedleckiej	13	„

Przeciętnie zatem na miasta spada 13,3 proc., na wieś—13,7 proc. Jeżeli liczby te porównamy z danymi innych miejscowości państwa, to przekonamy się, że Królestwo Polskie zajmuje trzecie miejsce z końca, największy zaś proc. dzieci pobierających naukę w szkołach początkowych posiadają gub. Nadbaltyckie—30,4, dalej posiadają ziemstwa — 23,6, najmniej kraj Turkietański—2,6.
Tak się przedstawia stan szkolnictwa w Królestwie Polskiem. Przedstawia się on więcej niż w stanie opłakanym. Przyszłość nie rokuje nic lepszego, tembardziej, że sumy, które Duma państwowa

wyznaczyła na oświatę ludową, użyte zostaną przeważnie na szkoły w gub. rosyjskich, Królestwo Polskie zaś niewiele z tego otrzyma. Jedną okoliczność może posunąć ruch oświatowy w Królestwie Polskiem: jest to otworzenie szkoły, uwzględniającej potrzeby ludności miejscowej i popieranie inicjatywy prywatnej w zakładaniu szkół.

Polska organizacja robotnicza w Prusiech.

Polacy w Prusiech poszczycić się mogą rzeczywiście wielką zawodową organizacją robotniczą. Jest nią „Zjednoczenie zawodowe polskie”, obejmujące nie tylko Wielkie Księstwo Poznańskie, i rusy zachodnie i Śląsk, lecz także robotników polskich przemysłowych w głębi Prus i Niemiec, zwłaszcza w Westfalji i prowincji nadreńskiej.

Organizacja ta powstała w roku zeszłym z połączenia istniejących już od szeregu lat trzech samodzielnych polskich związków robotniczych, a mianowicie: ze związku robotników polskich na obczyźnie, który miał już przedtem nazwę „Zjednoczenia”, z poznańskiego „Związku zawodowego” i z górnośląskiego „Towarzystwa Wzajemnej pomocy polskich górników i hutników”.

Fakt złączenia się tych trzech związków w jedną silną całość społeczeństwo polskie w zaborze pruskim powitało z wielkim zadowoleniem, a już pierwszy rok istnienia nowej ogólnej organizacji dowiódł, że był to fakt rzeczywiście bardzo korzystny. Pomimo bowiem wielkiego zastojów w przemyśle w Niemczech, na który wszelkie tego rodzaju organizacje robotnicze w cesarstwie niemieckim, nie wyjmując socjalistycznych, w zesłorocznych swoich sprawozdaniach gorzko się skarżyła, a który rzeczywiście też sprawił w wielu z nich znaczne spustoszenie, Zjednoczenie zawodowe polskie wykazuje nadzwyczaj pomyślny postęp i rozwój, tak co do liczby członków, jak i co do wzrostu swoich funduszy.

O rozwoju „Zjednoczenia” najlepiej świadczy fakt, że liczba członków do-

sięła już 60,000, a ogólny dochód w r. 1909 wynosił 457,000 marek.

Oprócz tej organizacji istnieją, jak wiadomo, w Prusiech jeszcze liczne towarzystwa robotnicze polskie—lecz nie zawodowe — z przeszło 30 tysiącami członków, tak, że ogólna liczba polskich robotników, zorganizowanych tam nie na podstawie socjalistycznej, dochodzi do 100,000. Obecnie zaś czynią się tam starania w celu utworzenia wielkiej zawodowej „organizacji polskich robotników rolnych”.

Organizacja taka mogłaby się stać potężnym środkiem takte samo obrony, zwłaszcza wobec niemieckich właścicieli ziemskich, to też życzyć wypada, iżby jak najrychlej z projektu w czyn ją zamieniono. N. R.

Samodzielność Egiptu.

W Egipcie z powodu zamierzonego przez rząd przedłużenia umowy z Tow. akcyjnym kanału Suezkiego doszło do bardzo znamienitych wypadków. Prezydent przedterminowo odnowieniu umowy protestowała gwałtownie opinia publiczna. Wówczas rząd postąpił zwołając Radę generalną, instytucję reprezentacyjną o charakterze doradczym. Tym razem rząd oświadczył, że decyzja Rady będzie dla niego obowiązująca. Miała to być pierwsza próba rządów konstytucyjnych, rząd zaś liczył na to, że Rada generalna zatwierdzi układ w sprawie kanału Suezkiego. Tymczasem komisja odrzuciła wniosek w największej tajemnicy i przedstawiła go w „plenium”.

Do dyskusji nie dopuszczono i wniosek rządowy odrzucono. Po uchwale Rady generalnej odbyły się manifestacje, domagające się ewakuacji wojsk angielskich z Egiptu.

Przewidują ogólnie, że Anglia będzie stopniowo wprowadzała ustrój konstytucyjny w Egipcie, ustępując powszechnemu życzeniu ludności. Nietylko bowiem radykalne stronnictwa nacjonalistyczne, ale i żywiły umiarkowane w Egipcie i sam kedyw są jego zwolennikami. Spodziewają się wkrótce rozszerzenia kompetencji Rady generalnej,

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-oła, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Założony w roku 1887

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE

Telefon № 269

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie
TELEFON № 1.

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na odległość. Oświetlenia młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi, cennik i zewanie. Skład materiałów technicznych i elektrotech.

Kanalizacja miast.
Ministerjum spraw wewnętrznych zadomniło gubernatorów w Królestwie Polskiem, że przystąpiło do opracowania nowych przepisów o urządzeniu w miastach wodociągów i kanalizacji, na których mocy wszystkie nieruchomości powiązane będą połączyć się z siecią miejską.

Ze szpitala.
W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: czterech 20 i kobiet 4.

Aresztowania.
W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:

— dla sprawdzenia osobistości: Stanisława Srokosza, Tomasza Osyrę, Władysława Cudaka, Franciszka Stanowskiego, Marcjana Buciana, Edmunda Grabowskiego, Józefa Dudka, Józefa Stachoń, Jana Kubika, Adama Mszona, Adama Szkopa, Jana Ciupińskiego, Władysława Malinowskiego, Juliana Koftuna; za pijaństwo Ludwika Matyję, Józefa Witkowskiego, Stanisława Witkowskiego i Marjanę Kostę.

Korespondencje.

Z Sosnowca.
— 200,000 ludzi bez wody.
W Zagłębiu daje się odczuwać wielki brak wody, która, jak twierdzi prasa Zagłębia... ucieka, wskutek podkopania się pod miasto kopalni.
W Dąbrowie doszło do tego, że wielu mieszkańców nie jada gotowanego. Sosnowiec wkrótce znajdzie się w takim samym położeniu.
Dla 200-tysięcznej ludności Zagłębia jest to kłeska nie lada.

Z Łodzi.
— Dzieje zesańca.
Onegdaj w Łodzi Pogotowie ratunkowe zostało zawezwane na ul. Dzielną nr. 10 do młodego człowieka, który zemlewał skutkiem głodu. Po przywróceniu mu przytomności, opowiedział on swoją zgroźną przejmującą historię.
Nazywa się Antoni Słusarski i liczy 23 lata. Przed 4 lata został zesłany do gubernji wiaickiej, skąd dopiero przed trzema tygodniami powrócił. Aresztowano go na ulicy i w dwa tygodnie później był już w drodze na zesłanie. Co Słusarski wycierpiał tam, nietrudno się domyśleć. Jest to cała epopeja, na którą złożył się głód, zimno i tęsknota za krajem.
Ale przeszły te cztery lata i Słusarski mógł powrócić do kraju. Miał tro-

chę zaoszczędzonych pieniędzy i z niemi udał się w drogę, lecz nie na długo to wystarczyło, gdyż, ażeby dojechać do Białegostoku musiał sprzedać buty. Z Białegostoku do Łodzi przyszedł Słusarski pieszo, niemal nie nie jadąc przez drogę.
Po przybyciu do Łodzi, Słusarski począł szukać zajęcia, lecz bezskutecznie, gdyż jak donosi „Kur. Łódz.", gdzie tylko zwrócił się z prośbą o pracę, spotykał się z odmową. Nie mając grosza, Słusarski żywił się skórkami od pomarańczy, znalezionymi na ulicach, a w końcu papierem.

Z Warszawy.
— Poświęcenie obrazu.
J. E. arcybiskup warszawski ks. Wincenty Chościak Popiel w kaplicy swojej poświęcił obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, przeznaczony do kościoła w Liwie w ziemi Siedleckiej. Obraz ten, będący wierną kopją obrazu Jasno-górskiego, wykonany został przez artystę-malarza p. Franciszka Jędrzejczyka, na zamówienie p. Leszczyńskiego, ojca proboszcza parafji liwskiej.

Napad na nauczyciela.
„Swob. St.” donosi: „W VI gimnazjum męskim na złej nolicie znajdował się uczeń klasy VII, Felicki, który często przychodził na lekcje... pijany. Ponieważ tak samo się prowadził i po za murami gimnazjum, więc zwierzchność zmusiła go do opuszczenia zakładu naukowego. W tych dniach F., który był już wziął swoje papiery, zjawił się jednak w gimnazjum i przyszedł na lekcję—p. Eriksona, nagle podbiegł do katedry i usiłował zniewazyć nauczyciela, który jednak zamach odparował”.

Z Krakowa.
— Repertuar teatru krakowskiego zapowiada:
Poniedziałek 2. „Dzieje Orestesa”. Tragedja w 5-ciu aktach Ajschylosa, tłumacz. Jana Kasprzowicza.
Wtorek 3. „Sędziowie”. Tragedja w 1-ym akcie w 2 odstonach Stanisława Wyspiańskiego.
„Warszawianka”. Scena dramatyczna Stanisława Wyspiańskiego.
Środa 4. „Srebrne szczyty”. Komedja w 4-ach aktach Tadeusza Konczyńskiego. (Ceny znizone).

Pamięci Kazimierza Wielkiego.
Włocławek 1. Dziś w kościele katedralnym djeceji kujawsko-kaliskiej odbyła się uroczystość poświęcenia po-

TELEGRAMY.

na siedemnastym strzale, a jest to względnie, który każdy oświecony człowiek mile odczuje.
Chcę tu jeszcze nawiasowo dodać, że wielu moich przodków uzyskało w historii taką popularność, iż nie potrzebuje mówić o nich, gdyż są zbyt powszechnie znani. Również i w bocznej linii wielu było zasłużonych, choć cichych i mniej sławnych. W przeciwstawieniu do głównego szczerpu nie sturali się oni o sławę, do której tak tęsknili główni przedstawiciele rodu i aby jej nie zdobywać, pozwalali się zamykać w więzieniach, zamiast chlubić dyndać na szubienicy.
Nie jest dobrze, gdy pisząc swoją autobiografię, autor zbytnio się zbliża do szeregu swych przodków, aż do epoki sobie współczesnej. Rozsądniej jest mówić o swych protoplastach tylko ogólnikowo i wtedy zrobić przeskok od nich do siebie. Czynień też to niniejszem w nadziei, iż zdobędę podziw czytelnika.
Przyszedłem na świat bez zębów. Pod tym względem więc Ryszard III-ci ma przedemną pierwszeństwo, ale przyszedłem także na świat bez garbu i pod tym względem ja mam przed nim pierwszeństwo. Rodzice moi byli bardzo ubodzy i zupełnie uczciwi.
Ale teraz przychodzi mi myśl jedna. Historia mego własnego życia jest tak w stosunku do historii mych przodków uboga i tak łagodna, że rozsądniej będzie z mej strony nie pisać jej przedtem, zanim mnie powiesz. Gdyby i inne autobiografie, które czytałem, kończyły się na przodkach i urywały się do tego czasu, aż zdarzenie tego rodzaju nastąpi, byłaby to dla czytającej publiczności okoliczność wielce pożądana. Co o tem myślicie?

mnika, wniesionego Kazimierzowi Wielkiemu, któremu Ziemia Kujawska w rozwoju swoim tyle ma do zawdziaczenia. Obrządy poprzedziły trzy msze św. zaobne za spokój duszy Wielkiego Króla, celebrowane przez ks. kanonika Zibrochowicza, ks. Świetlickiego i ks. Widnera.
Następnie odsłonięto pomnik Kazimierza Wielkiego dłuta Gontarskiego w 600-tną rocznicę urodzin ostatniego z Piastów na tronie polskim. Kościół przepelniony był pobożnymi i ludem kujawskim. Ziemia na obchodzie nie było. Uroczystość miała przebieg skromny, ale podniosły.

Powstanie w Albanji.
Saloniki 1. Wczoraj po bitwie koło Koczaniku Szefek Turgut-pasza przybył pociągami do Koczaniku. Nazajutrz rano korpus ekspedycyjny bez przeszkody dotarł do przemyku. Albańczyk cofnęli się w góry. Droga żelazna nie uszkodzona. Komunikację wznowiono.
Saloniki 1. Wpływowy albańczyk Chadziomerbekir, niejednokrotnie przysyłany przez Abdul-Hamida z misją pokojową, przybył do Albanji.

Saloniki 1. Rezerwiści w Dramie, Kawale, Serwisie zawiadomili władze, że nie mają zamiaru jechać do Albanji po to, żeby przelewać tam krew bratnią.
Saloniki 1. Pogłoska, jakoby oficerowie albańczyk zagrozili dymisją, o ile w dalszym ciągu będą wysyłane do Albanji oddziały ekspedycyjne, okazała się fałszywą.

Sytuacja w Persji.
Teheran 1. Seppechdar w otoczeniu członków gabinetu zjawił się w Medzylisie i zawiadomił o przywróceniu dawnego gabinetu pod jego przewodnictwem.
Teheran 1. Gubernator Teheranu polecił przystąpić do przeprowadzenia spisu ludności.

Teheran 1. Stan rzeczy na południu pogorszył się. Oddział fidalów, wysłany do Szyrazu, został rozbity przez rozbójników.
Szyraz 1. Szyraz odmawia przyjęcia gubernatora mianowanego przez rząd.

Sprawa Hofrichtera.
Wiedeń 1. Zona truciciela Hofrichtera, która dotychczas energicznie stała w obronie oskarżonego męża, zmieniła wobec sądu swoją postawę, po nieoczekiwanem przyznaniu się Hofrichtera do winy i złożyła zeznania niezmiernie obciążające.
Wiedeń 1. Zona truciciela, pani Hofrichterowa, z rozporządzenia władz sądowych wypuszczona została na wolność. Oskarżona jednak będzie o fałszywe zeznania; odpowiadać będzie z wolnej stopy.

Dymisja Ministra.
Konstantynopol 1. Z powodu nie przyznania przez Izbę pensji mężom księżniczki, minister finansów podał się do dymisji.

Lotnictwo.
Mannheim 1. W obecności księcia heskiego poświęcono 9 nowych maszyn latających.

Rabunek w pociągu.
Ryga 1. Na drodze Orłowskiej w coupé I klasy został ciężko ranny i obrabowany nieznanymi z nazwiska obywatel. Sprawca zbiegł.

Złagodzenie wyroku.
Tyflis 1. Wszystkim skazanym na śmierć za obrabowanie w roku 1909 Aleksandropolskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, karę śmierci zamieniono na dożywotnie ciężkie roboty.

Wycieczka.
Swastopol 1. Wyjechała na 10 dni do Konstantynopola wycieczka, złożona z uczenia rządowych gimnazjów żeńskich, z nauczycielkami na czele.

Gdyby można...

—x—
Gdyby można dawnych mężów proch [grobowy Rozplomić na wskrzeszenie silne] [wiarę, I jej mocą tworzyć w sercach zapal [nowy!
Gdyby można zbudzić z starej, złotej [czary Te go ducha, co ją rzeźbił cichym trudem, I skończoną złożył Bogu w korne dary!

Gdyby można w krąg zgromadzić jakimś [cudem Dobre czyny, twórcze myśli i zachwyty, Tych, co stali wielką duszą swą przed [ludem!
Gdyby można zapal w dawne serca [wryty Zmienić w promień, coby świecił czy- [stym, złotym, I w niziny ludzkiej doli i na szczyty!
Gdyby można! duch mój płacze żyty tę- [sknoty. Ks. E. Nawrowski.

Pobór do wojska.

Przepisy, dotyczące poboru wojskowego, są jednakowe dla całego kraju—dla miast czy dla wsi. Korzystamy więc z tego, że warszawska komisja do spraw powinności wojskowych przypomniała ogółowi odpowiedzialnie przepisy i dla wiadomości czytelników naszych przypomnienie to podajemy w brzmieniu dotychczasowym.
W roku bieżącym do spełnienia powinności wojskowej powołani będą młodzi ludzie, którzy do dnia 1 października 1910 roku (nowego stylu) ukończyli 21 lat wieku, t. j. urodzeni w okresie czasu do dnia 1 października 1889 r. (n. st.).

Każdy, doszedłszy do wieku popisowego, obowiązany jest zgłosić się do właściwej gminy, zabrawszy z sobą metrykę urodzenia, świadectwa szkolne i pochodzenia i udzielili następujących wiadomości: nazwisko, imię i imię ojca, pochodzenie, stan familijny; wskazać imiona i wiek wszystkich braci, następnie jakiego jest wyznania, jaki rodowity język jego; czy kawaler, lub też żonaty; imię żony i nazwisko jej z domu, oraz imię jej ojca, imiona i wiek dzieci; jeżeli kształcił się w zakładzie naukowym, to w jakim mianowicie i ile klas skończył, i nakoniec, czem obecnie trudni się.
Rzemieślnicy, prócz tego, obowiązani są przedstawić księżeczki rzemieślnicze.

Świadectwa szkolne i szlachectwa mogą być przedstawiane w kopjach, poświadczonych przez rejenta.
Osoby, mające prawo na ulgę z powodu położenia familijnego, winny bezwzględnie przedstawić do właściwych kancelarii policyjnych (gminnych) metryki, wydane przez urzędników stanu cywilnego, mianowicie: ślubne rodziców, śmierci ich, jeżeli nie żyją, urodzenia ojca, urodzenia braci czy to rodzonych lub też przyrodnych.
O braciach, niezdatnych do pracy, wskutek kalectwa lub nadwzręzonego zdrowia, należy jednocześnie zameldować ze wskazaniem rodzaju choroby i dokładnego adresu.
O braciach, skazanych na zesłanie, należy przedstawić kopje wyroku sądowego; o braciach, niewiadomych z powodu dłużej nad trzy lata — świadectwo zarządu miejskiego lub gminnego, które to dowody winny być uzyskane od właściwego urzędu i nie później, jak do losowania przedstawione komisji poborowej.

Na popisowych pasierbów, oraz nieślubnych, należy przedstawić deklarację ojczyma, macochy lub matki, że oni znajdują się na opiece popisowych.
Metryki chrześcijańskie winny być przedstawione w krótkich wypisach, a żydów bezwarunkowo w pełnych wypisach.
O popisowych mających prawo na ulgę (wybór) z położenia familijnego pierwszej i drugiej kategorii, lecz nie będących pomocą rodziny, melduje komisji poborowej nie później jak do losowania: ojciec lub matka, stosownie do tego, kto daje prawo na oznaczoną ulgę.
Popisowi, kształcący się w zakładach naukowych, mający prawo na odroczenie dla ukończenia wykształcenia, winni zameldować o tem komisji poborowej na dwa miesiące przed losowaniem i przedstawić świadectwa władzy szkolnej.

Studentzi wyższych zakładów naukowych winni przedstawić dowód od władzy szkolnej, zaświadczony przez konsulat rosyjski, z przekładem na język rosyjski, jak również kopję rejentalną atestatu, z otrzymanego wykształcenia w kraju.
Wspomniane podania przyjmują się po wskazanym terminie, do samego losowania, ale tylko w razach objaśnienia przyczyn, zasługujących na uwzględnienie.

Trybunał rewolucyjny w Paryżu.

—s—

W lokalu podrzędnej cukierni, na jednej z bocznych ulic Paryża, zasiada już od dni kilku trybunał rewolucyjny którym interesuje się cała prasa paryska.

Wszystko dzieje się tu jawnie; wiadome jest wszystkim miejsce gdzie się odbywa, znane nazwiska sędziów i akt oskarżenia, a nawet nazwisko podanego. Jestto zaledwie 25-letni podany rumuński doktor filozofii Andrzej Rejchman, znany doskonale w anarchistycznych i rewolucyjnych kołach Bukaresztu. Zyskał on sobie ogólnie imię jednego z najzagorzalszych bojowników przeciw ustrojowi państwowemu Rumunii.

Jak wiadomo rumuńska partja rewolucyjna poniosła olbrzymie straty w ciągu 1907 — 1909 roku. W roku 1907 wykryto spisek na życie króla Karola; policja dowiedziała się o spisku z listów anonimowych i odkrycie to pociągnęło za sobą liczne aresztowania robotników oraz zniszczenie całej organizacji i prasy partji rewolucyjnej. W jakiś czas potem, mianowicie w grudniu zeszłego roku, rumuński prezes ministrów Bratiano, raniomy został przez jakiegoś rewolucjonistę przy wyjściu z senatu. Rewolucjonistę tego aresztowano, lecz zdołał on się wymknąć. Rewolucjonista rumuński twierdzi, że oba zamachy były dziełem policji, która chciała znaleźć powód do rozbicia organizacji robotniczych.

Jeden z uczestników spisku na króla Karola przyznał się jakoby, że służył w bukareszteńskiej policji tajnej. Pozostała do wyjaśnienia sprawa, kto mianowicie urządził zamach na życie prezesa ministrów Bratiano, gdy oto wspomniany już dr. Rejchman, bawiąc niedawno w Paryżu, oświadczył w rozmowie ze studentem rumuńskim Eftimiu, że zamach był jego dziełem. Eftimiu, ciesząc się zupełnem zaufaniem partji, wymógł z tej rozmowy wrzenie, że dr. Rejchman działał jako prowokator z polecenia policji bukareszteńskiej.

W jakiś czas po tej rozmowie dr. Rejchman otrzymał z Bukaresztu telegram następującej treści: „Udaj się

niezwłocznie do Londynu, gdzie przesłano dla ciebie pieniądze“. Telegram ten dostał się do rąk studenta Eftimiu, u ten oddał go w ręce trybunału rewolucyjnego, jako niezbity dowód winy Rejchmana, który zbiegł tymczasowo z Paryża.

Po upływie kilku tygodni Rejchman doszedł do przekonania, że lepiej będzie oddać się samemu w ręce sądu rewolucyjnego. Naturalnie, nie tylko nie przyznał się do winy, lecz wyraził jeszcze gotowość stawienia się przed sądem w Rumunii, jeśli zajdzie tego potrzeba.

Do składu trybunału rewolucyjnego weszli przedstawiciele organizacji rewolucyjnych prawie wszystkich państw. Rejchman rzekł się pomocy adwokata i sam się broni. Zobowiązał się przytem dokonać na sobie wyroku śmierci jeśli sąd uzna go winnym prowokacji.

Hotele robotnicze w Ameryce.

Jednym z najważniejszych problemów kwestji robotniczej jest zapewnienie mniej zamożnym robotnikom, których nie stać na utrzymanie własnego domu, takiego, dobrego i przyzwoitego schroniska na noc. Bardzo praktycznie rozwiązano ten problem w Nowym-Jorku przez założenie wielkiego hotelu robotniczego, który jest dziełem amerykańskiego filantropa Milla. Wśród brudnych domów starego miasta wznosi się dziesięciopiętrowy pałac, zbudowany z jasnego kamienia. Wielka hala przyjęć, czytelnia, biblioteka, nie wyglądają wcale na schronisko robotnicze, sprawiają raczej wrażenie wielkiej instytucji państwowej. Az do godz. 7 wieczorem może tu wejść każdy robotnik. Za cenę 20 centów amerykańskich otrzymuje miły, wygodny pokój, gdzie spędza noc. Nie jest to właściwie pokój, lecz komórka, bo jest tu miejsce jedynie na łóżko i krzesło. Ale do wnętrza dostaje się przez wielkie zakratowane okno tyle powietrza i światła, że mieszkanie uskarżać się nie może. Nad łóżkiem na ścianie znajduje się szatka na garderobę.

Wszystko blyszczący czystością, świe-

żać za maję zachęca do spoczynku. Rano udaje się gość do wspólnej sali kąpielowej, gdzie może się umyć lub wykąpać. Zarząd bezpłatnie dostarcza mu też szczerok do czyszczenia ubrania i obuwia.

W restauracji hotelu może za przystępną cenę zjeść śniadanie, bardzo niewiele żąda gólarz hotelowy, słowem, ma wszystkie wygody najmniejszym kosztem. Kto mieszka dłużej w hotelu, płaci tygodniowo dolara 20 centów. Mimo wszystko, hotel nie jest instytucją dobroczynną, pochłaniającą tysiące, lecz przedsiębiorstwem, które się opłaca, a nawet daje akcjonariuszom pewną, choć niewielką dywidendę.

ROZMAITOŚCI.

— Kradzież 100,000 marek.

Dnia 7 b. m. doniósł policji w Budapeszcie przybyły z Paryża jubiler Amandon, że niedaleko dworca kolei zachodniej w Wiedniu skradziono mu kosztowności wartości około 100,000 koron. Policja budapeszteńska otrzymała nadto wiadomość z Fogaracs, że niejaka Marja Libman usiłowała zastawić za 10,000 koron kosztowności warte 50,000 koron. Utrzymuje ona, że przybyła z Rumunii wraz z siostrą do Budapesztu pod nazwiskiem Lercher i znajdowały się w bardzo przykrych stosunkach do czasu, gdy odwieździł jej pewien pan około 35-letni i pani, będąca w tym samym wieku. Od tego czasu obie kobiety żyły bardzo wystawnie. Policja budapeszteńska zawiadomiła o tem policję wiedeńską, sądząc, że klejnoty pochodzą z kradzieży, popełnionej w Wiedniu.

— Zbieranie ofiar wśród miljarderów.

W niespełna pół godziny podczas nabożeństwa w świątyni miljarderów w New-Yorku przy Fifth Avenue zebrano 400,000 dolarów. Pieniądze pójną na przebudowę świątyni. Do tak olbrzymiego rezultatu składki przyczynił się nie materialnie wprawdzie, nowy pastor, Anglik, sprowadzony z Europy przez Rockfeller'a. Za tekst kazania obrał cytate: „Bierzcie moje srebro, bierzcie moje złoto“, na ten temat przemówił do obecnych, wzywając ich, aby ofiarowali

lub podpisali milion dolarów na rozszerzenie i upiększenie domu Bozego. — razie — oświadczył — wystarczy pół miliona“. Po tych słowach zeszedł z sali i z papierem w jednej, z ta w drugim ręku podchodził do wszystkich z kolei.

Rozesłał się przytem wieść, że obcy Rockfeller ofiaruje dwa razy tyle co wszyscy inni razem. Każdy podpisał się na pewną sumę lub ją wpłacił w gotówce. Składki wynosiły od 50,000 dolarów. Syn Rockfeller'a deklarował 4,000 dolarów, jego żona 2,000. Gdy już wszyscy złożyli ofiarę pastor dr. Aken zaczął odczytywać nazwiska i sumy. Wyniosły ogółem 150 tysięcy dolarów. Gdy umilkł, podniósł się stary Rockfeller i z najniżniejszą krwią zapisał—200,000 dolarów. Dodał także jeszcze jeden charakterystyczny szczegół: podczas przebudowy świątyni nabożeństwa będą się odprawiały w atrze milionerów.

Satyra i humor.

Skuteczna rada.

Doktor.—Proszę pana, pańska żona nieco mi tyć zaczyna, zalecam więc jej aby więcej chodziła.

Mąż. Ależ panie doktorze, ja tylko no skłonić do wyjścia z domu.

Doktor. — Daj jej pan tylko ze srebry, a zaraz zacznie biegać po sklepach i modniarkach i zdrowie w krótkim czasie odzyska.

— Waluty zagraniczne.

Marka = 46.28.
Korona = 39.42.
Frc. = 37.54.

Sklep robotniczy 822

„SAMI SOBIE“

(F. Lula i S-ka)

Ul. Ogrodowa Nr. 61

POLECA: to-ary wełniane damskie i męskie z fabryk tylko krajowych, selegie, alpaki, krepki i inne płótna i t. d.

! Gatunek dobry—Ceny niskie!

Fabryka wód mineralnych „ZDRÓJ“ aptekarza St. Wągrowskiego

w Częstochowie III aleja № 62, tel. 31

Nagrodzona medalami

Picie wód mineralnych ogrzewanych i zimnych na szklanki oraz kefiru w parku miejskim w altanie wprost pawilonu Akc. Tow. „Zawiercie“. Wszystkie wody ściśle podług analizy przyrządzany na wodzie dystylowanej i kwasie węglanym płynnym Wylączna reprezentacja na Częstochowę i Zagłębie napoju orzeźwiającego „Sinalco“, „Sinalco“ sprzedają alany należące do fabryki „Zdrój“ jedna w parku i w alejach. Żądać „Sinalco“ w restauracjach, cukierniach, bufetach kolejowych, składach aptecznych i sklepach kolonijalnych. Abonament na Kefir po 15 kop. przyjmują apteki: Niemiercie i Bielobradka oraz składy apteczne: Orła i Popławskiego.

Dostawa wód, lemoni: d i sinalco na zabawy i przyjęcia.

„LECH“ Kantor Przewozowy

Aleja 3-oia № 55, telef. 328.

Uskuteczna szybko i dokładnie przeprowadzi mieszkań, biur, fabryk i t. p. z gwarancją. Wysła i odbiera wszelkie towary z kolei. Kantor otwarty od 9 rano do wieczoru.

Centralna Stacja Elektryczna w Częstochowie

Biuro w gmachu Mag stratu.

Sprzedaz i wynajem motorów elektrycznych na raty miesięczne i kwartalne.

Najtańsza i najdogodniejsza siła motoryczna dla fabryczek i warsztatów

H. KOCZAŁSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny

Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica

Kantor mieści się przy ul. Panny-Marvi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.

W zakres operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przyzwosowych i wywozowych na warunkach najprzystępniejszych. 448—180—2

Złoty Potok letnie mieszkanie od każdego czasu do wynajęcia wiadomość Stradomska № 10 dom kolejowy. 828

Wspólnika poszukuje sumiesnego 4 tysiące rubli do fabryki; ktura daje 25-ku czystego 80 procent, an od 3 1/2-4/7. 809



„ARYSTOKRATYNA“

Krem i proszek.

Odnaczony na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgluku antyseptycznego i orzeźwiającego, już po krótkim użyciu — staje się pleć lśniąco biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Piegi, zmarszczki, wągry, żółte plamy „Arystokratyna“ usuwa po kilkuzetowym użyciu.

ŻADACŃ W SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH. Główny skład na Król. i Cesarstwo w składzie aptecznym WACŁAWA ORZEŁ w Częstochowie, III Aleja Nr. 48.

OKULISTA

Dr. med. ST. MARROWSKI

b. Asystent Lwowskiej Kliniki Okulistycznej

zamieszkał w Częstochowie przy ul. Teatralnej № 13 w domu p. Konowej

Przyjmuje chorych na oczy od 16-17 rano i od 5-6 po południu.

Domek z ogrodem morgowem przesu-

dną miejscowość drzewa owocowe różnego rodzaju, sliwę, lipy, świerki

stu nia woda dobra i czysta. słowem uredza miejscowość sprzedam za 6000 rubli

wiadomość Bielski Częstochowa III Al. 71 m. 3. 824

Używane lecz w dobrym stanie

Króciól Kornwalijski 33 mtr.

Maszyna parowa baunet 40 k. s.

Borbank mocy do szajb 2 mtr.

Przedaję 3 k. sil. Sprzedaję

Mam do sprzedania fortepian na 100 Motor naftowy 3 k. sil. Sprzedaję rb. II cyrkul. Arbuzow. 826 Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31 836

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA PRZYJMĄ: Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 43—w Zawierciu księ-garnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnictwem do domów.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, po tekście k. 15, obok tekstu (nadstawne) k. 50 nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20.